Data publikacji: 17.03.2014

Koncert organowy na Słotwinie



W ostatnią sobotę w kościele pw. M,B, Częstochowskiej w Brzesku-Słotwinie odbył się koncert organowy Witolda Zalewskiego, podczas koncertu pieśni o tematyce maryjnej śpiewała Ludmiła Staroń- sopran. Oboje artyści mają w swoim dorobku wiele występów w kraju i zagranicą.

Ludmiła Staroń- absolwentka Krakowskiej Akademii Muzycznej w Krakowie ukończyła studia wokalne w1996 roku w klasie prof. Adama Szybowskiego W repertuarze artystki szczególne miejsce zajmują polskie i niemieckie pieśni romantyczne - prezentowane w szeregu licznych recitali. W swoim dorobku artystycznym posiada również gorąco przyjmowane kreacje solistyczne w utworach oratoryjnych (Bach, Haendel, Haydn, Rossini).

Witold Zalewski – ukończył Akademię Muzyczną w Krakowie – w klasie organów prof. Jana Jargonia. Od roku 1995 pełni funkcję pierwszego organisty w Królewskiej Katedrze na Wawelu. Jako solista koncertuje regularnie w najważniejszych festiwalach w kraju i za granicą. Wystąpił m. in. w katedrze św. Patryka na Manhattanie w Nowym Jorku, w Tokio Metroplitan Art Space, Nativity Church w Betlejem oraz w Buenos Aires, Montevideo, Rio de Janeiro, Toronto, Jerozolimie, Irkucku, Istambule i Moskwie. Jest wykładowcą w Międzyuczelnianym Instytucie Muzyki Kościelnej w Krakowie, gdzie prowadzi zajęcia z praktyki liturgicznej oraz organów. Od roku 1998 jest członkiem Komisji Muzyki Kościelnej Kurii Metropolitalnej w Krakowie. W czasie pielgrzymek papieskich Jana Pawła II i Benedykta XVI pełnił rolę organisty. Zajmuje się propagowaniem muzyki organowej, poprzez współorganizowanie wielu festiwali i koncertów. W roku 2011 wyróżniony został przez papieża Benedykta XVI odznaczeniem "Pro Ecclesia et Pontifice".(Dla Kościoła i Papieża) W roku 2012 otrzymał tytuł doktora sztuki. Pan Witold Zalewski koncertował w kościele na Słotwinie dwukrotnie w marcu: 2011 i 2013 roku. Zarówno poprzednio, jak i obecny koncert artysta dedykował swojemu ojcu śp. Krzysztofowi Zalewskiemu, który od powstania parafii, przez ponad 50 lat był organistą w kościele pw. M.B.Częstochowskiej w Brzesku- Słotwinie.

Nasz kościółek na Słotwinie święci w tym roku wiele rocznic. Pierwsza, najważniejsza to 150 lat od zawieszenia w lesie słotwińskim obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej – obrazu, który słynął cudami. Dziesięć lat później cudowny obraz został zawieszony w specjalnie wybudowanej kapliczce. Kapliczka dotrwała do 1943 roku. Po jej wyburzeniu przez Niemców, w czasie wojny, mieszkańcy Słotwiny wybudowali kościółek, którego poświęcenie nastąpiło we wrześniu 1944 roku i właśnie mija 70 lat od tego wydarzenia. W styczniu 1954 roku Kuria Diecezjalna w Tarnowie - w 100 lecie ogłoszenia dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny – kościołowi na Słotwinie nadaje (na 1 rok) miano SANKTUARIUM MARYJNEGO. Był to wyraz uznania szczególnej czci, jaką społeczność oddawała tutejszemu obrazowi Matki Boskiej Częstochowskiej – było to 60 lat temu. -Na koniec należy przypomnieć jeszcze jedną bardzo ważną rocznicę: - z dniem 1 stycznia 1959 roku, czyli 55 lat temu powstaje samodzielna parafia Brzesko- Słotwina, - nasza parafia – Parafia pw. Matki Boskiej Częstochowskiej. Koncertem tym parafia pragnęła uhonorować i uczcić Matkę Boską Częstochowską będącą przez półtora wieku w cudownym wizerunku na Słotwinie, a także tych, którzy przez wiele lat Jej służyli. Tekst Barbara Serwin, zdjęcia Magdalena Zając

Podczas koncertu, w którym wykonywano utwory poświęcone Matce Boskiej czytano wiersze*(...) Matko Słowa,Matko Dobroci,Módl się o dobroćWszystkich polskich słów.Usłysz głosy.Napełnij myśli człowieczePanno zwolenaMaryo.Niech ani jedno słowoNie będzie złe.Niech ani jedno słowoNie czai się do skoku.Niech ani jedno słowoNie nienawidzi.Niech nie krzywdzi.Niech nie zabija.Niech wybacza.Niech leczy.Niech łagodzi.Niech zamykaCzłowiecze ranyJak skrzydła ołtarza.

Roman Brandstaetter „Hymn do Czarnej Madonny”

Madonno hebanowa o dwóch pręgach na twarzy!Nazbyt piękny był owal Twój święty.Za nas, wszystkie piękności, policzek Twój się żarzy,nienawistnie pocięty.I żadne serca złote, srebrne, platynowe,żywe czy z drogich kamieni,nie ukoją, nie uciszą zdumienia,które się w oczach Twych mieni ...

Maria Pawlikowska-Jasnorzewska- „Czarny portret”

„We śnie przyszła, twarz swą przybliżyłaTak łagodna, że w powietrzu stoiDotknąć mi palcami pozwoliłaDwóch serdecznych na twarzy blizn swoich.(...)”

Anna Kamieńska – „Pieśń Jasnogórska”

I specjalnie na tą okazję napisany wiersz przez wnuczkę śp. Krzysztofa Zalewskiego Karolinę Kluz.**Gdzieś w sercu**Płomień świec w kościelegra srebrną barwą na małym ogniku.Jest jak tańcząca baletnica wzruszająca swoimi ruchami...Jak drobna cienka smuga światła może smutek wyrazić? Nie wiem...Dzisiaj wspominamy te trzy lata,co przeminęły razem z wiatrem.Dziś niech zegary staną, czas musi przestaćmieć znaczenie,gdy zabrzmi "Toccata"cały świat usłyszy nasze wzruszenie.Gdzieś w sercu zostałybolące blizny po Twojej stracie.Gdzieś w sercu została melodia, której Tydałeś początek aby końca nie byłozostawiłeś nam Siebiew innej postaci.



Źródło: https://www.brzesko.pl/aktualnosc/5723,koncert-organowy-na-slotwinie

Data wydruku: 2026-10-31 21:11:25